

Sygn. akt VI Ka 423/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Elblągu Agaty Złotowskiej

po rozpoznaniu w dniu 02 grudnia 2022 r. i 20 grudnia 2022r. w Elblągu sprawy

K. K. (1), s. K. i Z., ur. (...) w B.

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 12 lipca 2022 r. sygn. akt VIII K 375/21

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego K. K. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 423/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 12 lipca 2022r. sygn. akt VIII K 375/21

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>Obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, 7 i 410 k.p.k poprzez sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony objął w posiadanie telefon marki H. (...) o nr (...) oraz korzystał z abonamentu z umowy (...) w okoliczności, gdy nie ma żadnego dowodu na fakt. Iż oskarżony otrzymał w/w telefon tzn. nie ma pokwitowań w tym zakresie, a nadto w systemie placówki (...) z inkryminowanego dnia nie ma dokumentów potwierdzających sprzedaż przedmiotu (brak paragonu), a nadto pracownik placówki (...). B. podrobił na umowie podpis K. K., a nadto P. B. nie było w momencie popełnienia czynu objętego zarzutem w pracy i wbrew zasadom firmy (...) z jego loginu i hasła korzystała P. K.(G.), a zatem Sąd nie ustalił ponad wszelką wątpliwość, iż to nie oskarżony, a pracownicy placówki (...) mogli dokonać zaboru mienia w postaci telefonu H. (...)</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego K. K. (1) jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisu postępowania, a w konsekwencji</p>		

również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedzionych środku odwoławczym, godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także rodzaju i wymiaru orzeczonej wobec niego kary i środka kompensacyjnego. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie

życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywić. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, obrońca oskarżonego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji obrońcy oskarżonego K. K. (1) sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionemu odpowiedzialności za czyn, którego ten w rzeczywistości się nie dopuścił. Takiego stanowiska nie sposób podzielić.

Odnosząc się do wskazanych w apelacji zarzutów obraży przepisów postępowania należy stwierdzić, że obrońcy całkowicie nietrafnie podniósł zarzut naruszenia przez sąd orzekający **art. 4 kpk**. Przepis art. 2 § 2 kpk formułuje zasadę prawdy materialnej, której w doktrynie procesu karnego

przypisuje się znaczenie nadrzędne, natomiast przepis art. 4 kpk wyraża zasadę obiektywizmu, rozumianą jako dyrektywę, zgodnie z którą organy procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy i stron. Normy te zatem są jedynie dyrektywami ogólnymi postępowania i określają sposób w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przestrzeganie zasad prawdy materialnej i bezstronności gwarantowane jest natomiast w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich naruszenia może uzasadniać zarzuty apelacyjne. Z tych względów przedmiotem ewentualnych uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazy art. 4 kpk podnoszony przez obrońcę oskarżonego, podobnie zresztą, jak i zarzut obrazy innej normy o charakterze ogólnym, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Stanowisko to jest wyrazem przyjęcia i podzielenia przez Sąd Okręgowy konsekwentnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapoczątkowanej jeszcze pod rządami poprzedniego kodeksu postępowania karnego (vide wyrok SN z dnia 25.01.1971r., IV Kr 247/70, OSNKW 1971, z. 7-8, poz. 117, a także postanowienie SN z dnia 28.12.2001r, V KKN 329/00, LEX nr 51623, postanowienie SN z dnia 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913, postanowienie SN z dnia 08.04.2003r., V KK 229/02, LEX nr 77460).

Sąd odwoławczy nie stwierdził także, wskazanego w części motywacyjnej apelacji, naruszenia **art. 5 § 2**

kpk. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że nie można zasadnie go stawiać, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i czy wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść danego oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku, gdy pewne ustalenia faktyczne, zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, czy też zeznaniom tego lub innego świadka, czy też dowodom nieosobowym, np. opinii biegłego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (v. wyrok SN z dn. 14.05.1999r, IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8, wyrok SN z dn. 11.10.2002, V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasadnie uznał, że brak jest w realiach

niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił co do istoty prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę oskarżonego K. K. (1) w popełnieniu przypisanego mu czynu.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również kolejny zarzut, wyeksponowany w apelacji, a dotyczący naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k.** W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, bądź uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w

taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków oraz nieosobowego materiału, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej głównemu zarzutowi błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci zdyskredytowana zaskarżonego wyroku, nie mogło doprowadzić podniesienie również zarzutu obrazy **art. 410 kpk** z argumentacją wskazaną w środku odwoławczym. Zgodnie bowiem z treścią tegoż przepisu podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, a zatem sąd zobligowany jest do uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62). Podkreślić należy, że wbrew wywodom apelującego, Sąd I instancji rzetelnie przedstawił dowody zebrane w toku przewodu sądowego i w swych rozważaniach nie pominął jakichkolwiek dowodów istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto w uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał

dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe – zdaniem Sądu Okręgowego – wnioski co do sprawstwa K. K. (1) w popełnieniu przypisanego mu czynu. Zważyć także należy, iż skarżący nie wskazał na czym konkretnie naruszenie art. 410 kpk w niniejszej sprawie miałyby polegać, zaś dokonana w tym zakresie analiza materiału dowodowego utwierdziła sąd odwoławczy w przekonaniu, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w pełni realizuje zasadę zawartą w tych przepisach.

W konsekwencji, zdecydowanie należy zdyskredytować stanowisko autora skargi, iż sąd orzekający niezasadnie uznał winę oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, albowiem nie dysponował wiarygodnymi dowodami na potwierdzenie jego sprawstwa, a zatem okoliczności popełnienia tegoż występku i wina oskarżonego budzą wątpliwości, a jednocześnie pominął inne dowody, które podważały wyprowadzone wnioski.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarciu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie

<p>przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w wywiezionej apelacji zarzuty m.in. natury procesowej, pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1. Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji obrońcy naruszenia wskazanych w niej przepisów postępowania, a tym samym także i zarzucanej wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego przemawiających za sprawstwem K. K. (1) – brak było podstaw do uwzględniania zarówno wniosku o uniewinnienie tegoż oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, jak i wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.</p> <p>2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach</p>		

wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok

albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

Lp.	Zarzut	
2.	<p>- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przyjęcie, iż oskarżony K. K. wprowadził w błąd, co do zamiaru wywiązania się umowy nr (...) w okoliczności, gdy do zawarcia umowy nigdy nie doszło ze względu na brak podpisu na umowie K. K., nadto oskarżony nigdy nie korzystał z usług sieci (...) na podstawie w/w umowy,</p> <p>- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>a mianowicie przyjęcie, iż oskarżony K. K. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 4.355,75 zł, w okoliczności, gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżony objął w posiadanie telefonu marki H. (...), nadto Sąd nie ustalił wartości mienia, a zgodnie z paragonem wydanym przez sprzedawcę wartość telefonu wynosiła 1,00 zł.</p>	
<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Co się zaś tyczy wyeksponowanego w apelacji obrońcy K. K. (1) zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprościli.</p> <p>Bardzo szeroka, przejrzysta i należyte umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego K. K. (1) czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym,</p>		

przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionych apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody

stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentuje apelujący, tylko pozornie stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu zdarzeń. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego lub zeznania świadków co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa

jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu

orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina oskarżonego K. K. (1) została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych, jak i z dokumentów, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania oskarżonemu K. K. (1) sprawstwa w popełnieniu czynu kwalifikowanego z art. 286 § 1 kk.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji obrońcy zdecydowanie należy zaoponować wyeksponowanemu zarzutowi, iż w niniejszej sprawie „(...) nie ma żadnego dowodu na fakt, że oskarżony objął w posiadanie telefon marki H. (...) o nr (...) oraz korzystał z abonamentu z umowy (...) (...)”, a tym samym sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia K. K. (1), w których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, a sprawstwo i winę oskarżonego ustalił na podstawie wybiórczo wybranego materiału dowodowego.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że wbrew wywodom

skarżącego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu złożonych na poszczególnych etapach postępowania wyjaśnień K. K. (1) sprowadzających się do prostej negacji swojej winy (na wszystkich etapach postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień) i zeznań wszystkich świadków oraz nieosobowego materiału, zasadnie uznając je za wiarygodne w określonym zakresie, a pozbawiając je tego waloru w pozostałej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za sprawstwem oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy odrzucając wersję prezentowaną przez oskarżonego, w której negował on swoje sprawstwo, decyzje tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z osobowym jak i nieosobowym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu. Godzi się zaznaczyć, że Sąd I instancji trafnie przyjął za podstawę istotnych ustaleń w sprawie m.in. zeznania P. K. (G.), P. B. (1), A. Ś., W. B. i D. Ł. oraz dokumenty w postaci: umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych wraz z kserokopią dowodu osobistego, materiałów z Urzędu Miejskiego dotyczących dowodu osobistego, informacji operatorów komórkowych, opinii biegłego z zakresu identyfikacyjnego pisma ręcznego i opinii sądowo - psychiatrycznej i nie wziął pod uwagę co do istoty wyjaśnień

oskarżonego negującego swoją winę w dokonaniu przypisanego mu czynu.

Wypada podkreślić, że odnośnie przypisanego K. K. (1) czynu, wszyscy świadkowie złożyli konsekwentne, spójne i wyczerpujące zeznania, w których przedstawili wszystkiej istotne okoliczności, świadczące o sprawstwie oskarżonego w popełnieniu czynu z art. 286 § 1 kk. Całokształt ujawnionych dowodów i okoliczności, ocenionych we wzajemnym powiązaniu, uprawniał sąd meriti do poczynienia ustalenia, iż K. K. (1) jest sprawcą czynu z art. 286 § 1 kk.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prawidłowo i kompleksowo ocenionego we wzajemnym powiązaniu przez sąd meriti, podjętą przez obrońcę próbę podważania prawidłowości poczynionych ustaleń wskazujących na sprawstwo oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu – należy ocenić jako nieskuteczną.

Jak przekonująco bowiem argumentował sąd meriti, za przyjęciem ustalenia, iż to K. K. (1) w dniu 23 października 2017r. drogą elektroniczną złożył za pośrednictwem sklepu wysyłkowego (...) Sp. z.o.o w W. zamówienie na umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i związany z tą promocyjną ofertą sprzęt w postaci telefonu komórkowego (...), P., B. o numerze (...) wraz z kartą SIM, która to umowa nr (...) została kolejnego dnia sporządzona przez pracownika firmy (...) sp.z.o.o, opatrzona pieczęcią firmową i podpisem sprzedawcy, a następnie wysłana wraz z telefonem, kartą SIM i pozostałą dokumentacją do

salonu (...) w E. przy ulicy (...), gdzie przesyłka została odebrana przez pracownika salonu (...), zaś w dniu 27 października 2017r. to K. K. (1) przybył do tegoż salonu, podpisał jeden egzemplarz umowy i odebrał opisany wyżej telefon, po czym nie regulował wynikających z umowy należności związanych z usługami telekomunikacyjnymi, co spowodowało, że w dniu 24 kwietnia operator telefonii komórkowej zawiesił aktywację karty SIM - jednoznacznie przemawiały następujące dowody i okoliczności:

- zeznania P. K. (v. G.), w których konsekwentnie i kategorycznie wskazywała, że zapamiętała mężczyznę o nazwisku K. K. (1), który przyszedł do salonu, zweryfikowała jego tożsamość w oparciu o przedłożony przez niego dowód osobisty i przekazane przez niego kolorowe ksero tegoż dokumentu, w jej obecności złożył on swój podpis na umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych, ale tylko na jednym egzemplarzu, który omyłkowo zabrał ze sobą, zaś ten egzemplarz nieopatrzony podpisem, przeznaczony dla niego, pozostał w salonie; wydała mu przedmiotowy telefon, który zabrał ze sobą; po stwierdzeniu niedopatrzenia (brak podpisu na jednym egzemplarzu umowy) już 3 dni później podjęła ona próby uzupełnienia dokumentacji oraz podjęła działania mające na celu sprowadzenia K. K. (1) do salonu, aby dopełnić tę formalności, poprzez wysłanie wiadomości tekstowych (tzw. sms - ów) na dwa numery telefonów, tj. na

numer odebranego przez niego telefonu - (...) oraz na numer podany przez zamawiającego w umowie jako numer kontaktowy (...) z prośbą o przybycie do salonu celem „domknięcia do końca formalności” informując jednocześnie, że brak reakcji spowoduje, że „(...) telefon (...) o nr seryjnych (...) zostanie zablokowany i nie będzie możliwości korzystania z urządzenia”; świadek podała także przyczyny wygenerowania paragonu za przedmiotowy telefon dopiero dzień później, tj. 28 października 2017r, a mianowicie wytłumaczyła, że w dniu wydania telefonu drukarka się zacięła;

- zeznania P. B. (1), który konsekwentnie podawał, że po zorientowaniu się, że strona umowy – K. K. (1) nie podpisał jednego egzemplarza umowy, który należało w terminie 30 dni z kompletem dokumentów odesłać do centrali, a nadto nie wydano mu paragonu oraz wobec bezskuteczności podjętych działań mających na celu sprowadzenia go do salonu aby dopełnić te formalności, sam podrobił na umowie podpis klienta „aby nie robić problemów koleżance” i tak sfalszowany dokument odesłał do firmy, potwierdził też, że w późniejszym okresie toczyło się przeciwko mieniu postępowanie karne o ten czyn;
- zeznania A. Ś., która potwierdziła, że w salonie odebrała od kuriera przesyłkę z telefonem i umową na nazwisko K. K. (1), który to fakt zarejestrowała w systemie, ale

potem już nie zajmowała się tą umową; świadek zaznaczyła, że klient osobiście musiał dołączyć kolorową kserokopię swojego dowodu osobistego, albowiem na wyposażeniu salonu była tylko kopiarka czarno – biała;

- zeznania D. Ł., która podała, że zna K. K. (1), z którym wcześniej była w związku, od lipca 2017r przez kilka lat mieszkali razem w mieszkaniu przy ulicy (...) w E.; wskazała, że K. K. (1) zamawiał telefony m.in. u operatora sieci komórkowej P.; przyznała, że gdy oskarżony zgubił swój telefon, to ona zarejestrowała na swoje nazwisko telefon z numerem (...), który użytkował przez cały czas wyłącznie oskarżony;
- zeznania W. B. - przedstawiciela pokrzywdzonego, świadek opisał procedurę zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) na nazwisko K. K. (1) w systemie wysyłkowym na odległość; wskazał, że umowa ta wraz z związanym z tą promocyjną ofertą sprzętem w postaci telefonu komórkowego H. (...), P., B. o numerze (...), kartą SIM i pozostałą dokumentacją została przesłana do obiorcy, zaś w dniu 28 października 2017 nastąpiła aktywacja karty SIM numeru abonenckiego (...) na nazwisko K. K. (1), przy czym z uwagi na nieregulowanie należności za usługi telekomunikacyjne w dniu 24-04-2018 r. całkowicie zawieszono aktywację karty SIM; świadek zaznaczył także, że (...) Sp. z o. o. poniosła straty w związku z wyłączeniem

usług telekomunikacyjnych, których łączna wartość wyniosła 1307,75 zł. bowiem od dnia aktywacji nie dokonano żadnych wpłat na konto (...) Sp. z o. o. a ponadto (...) Sp. z o. o. poniosła również stratę z tytułu dotacji do sprzętu, który otrzymał abonent w cenie promocyjnej; dotowana cena modelu H. (...), P., B. zakupionego w ofercie promocyjnej „STAN NIELIMITOWANY (+130)”, w której zawarto przedmiotową umowę, wynosiła 1 zł brutto, natomiast jego cena poza promocją odpowiednio 3049 zł brutto, w związku z tym strata poniesiona przez (...) Sp. z o. o. z tytułu dotacji do przedmiotowego sprzętu wyniosła 3048 zł., tym samym (...) Sp. z.o.o doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 4355,75 zł przez osobę użytkującą numer abonencki (...) posługującą się przy zawieraniu umowy dokumentami na nazwisko K. K. (1);

- informacje od operatorów telefonii komórkowych, w tym informacja od operatora (...) SA dot. użytkownika numeru (...) (k. 331 -332), w której wskazano, że użytkowaniem tegoż numeru w okresie od 14 lipca 2016r do 15 kwietnia 2018r była D. Ł. (ówczesna konkubina oskarżonego);
- dokumenty w postaci: umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych wraz z kserokopią dowodu osobistego,

- dokumenty w postaci materiałów z Urzędu Miejskiego dotyczących dowodu osobistego.

Z przedstawionych dowodów, prawidłowo ocenionych we wzajemnym powiązaniu przez sąd orzekający, jednoznacznie wynika, że nikt inny, tylko K. K. (1) po uprzednim złożeniu on – line zamówienia, w którym podał swoje dane osobowe, pesel, serię i nr dowodu osobistego ((...)), nr telefonu kontaktowego (...), adres zamieszkania (ul. (...) E.) i adres e – mail, w dniu 27 października 2027r przyszedł do salonu w E., podpisał jeden egzemplarz umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) i odebrał związany z tą promocyjną ofertą sprzęt w postaci telefonu komórkowego H. (...), P., B. o numerze (...) wraz z kartą SIM, zaś w dniu 28 października 2017 nastąpiła aktywacja karty SIM numeru abonenckiego (...) na nazwisko K. K. (1), przy czym z uwagi na nieregulowanie należności za usługi telekomunikacyjne w dniu 24 kwietnia 2018 r. całkowicie zawieszono aktywację tejże karty SIM.

Wbrew wywodom apelującego, umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) została skutecznie zawarta albowiem oskarżony w obecności P. K. złożył własnoręczny podpis na jednym egzemplarzu tejże umowy, a zatem złożył skuteczne oświadczenie woli, potwierdzone odebraniem przez niego telefonu komórkowego H. (...), P., B. o numerze (...) wraz z kartą SIM, zakupionego w ofercie promocyjnej „STAN NIELIMITOWANY (+130)”, w której zawarto przedmiotową

umowę. Wskazać także należy skarżącemu, że z kolei z zeznań W. B. wprost wynika, iż w dniu 28 października 2017r nastąpiła aktywacja karty SIM numeru abonenckiego (...) na nazwisko K. K. (1), przy czym z uwagi na nieregulowanie należności za usługi telekomunikacyjne w dniu 24 kwietnia 2018 r. całkowicie zawieszono aktywację karty SIM. Dodać należy, że w zawartej umowie znajduje się zapis, iż świadczenie usług telekomunikacyjnych następuje automatycznie po zawarciu umowy, zaś jednorazowa opłata aktywacyjna w kwocie 50 zł. doliczana jest do najbliższej faktury. Kwestia czy oskarżony korzystał z tych usług (np. wykonywał połączenia głosowe, wysyłał wiadomości tekstowe SMS, MMS, transmitował dane itd.) nie ma żadnego znaczenia na konieczności ponoszenia opłat określonych w zawartej umowie. Ponownie należy podkreślić, że oskarżony zawarł skutecznie przedmiotową umowę składając jednoznaczne oświadczenie woli poprzez złożenie podpisu choćby tylko na jednym egzemplarzu i przystąpił do umowy odbierając zarazem związany z tą umową telefon komórkowego H. (...), P., B. o numerze (...) wraz z kartą SIM.

Konsekwencją zawarcia przez K. K. (1) umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych była zatem konieczność uiszczenia określonych w umowie należności, z których to powinności w żadnym zakresie się nie wywiązał, zaś okoliczności towarzyszące zdarzeniu, w tym zaprezentowana przez niego postawa po zawarciu umowy – jednoznacznie wskazują, że od samego początku nie miał zamiaru wywiązania się z zobowiązania,

chciał uzyskać kosztowny telefon w promocji za 1 zł. i jednocześnie nie uiszczać opłat abonenckich, czym wprowadził w błąd pokrzywdzonego, doprowadzając go do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w łącznej kwocie 4355,75 zł. Wskazać należy skarżącego, iż ustalona w wyroku wysokość łącznej wartości szkody wynika jednoznacznie z zeznań W. B., który wskazał, że (...) Sp. z o. o. poniosła straty w związku z wyłudzeniem usług telekomunikacyjnych, których łączna wartość wyniosła 1307,75 zł. bowiem od dnia aktywacji nie dokonano żadnych wpłat na konto (...) Sp. z o. o. a ponadto (...) Sp. z o. o. poniosła również stratę z tytułu dotacji do sprzętu, który otrzymał abonent w cenie promocyjnej; dotowana cena modelu H. (...), P., B. zakupionego w ofercie promocyjnej „STAN NIELIMITOWANY (+130)”, w której zawarto przedmiotową umowę, wynosiła 1 zł brutto, natomiast jego cena poza promocją odpowiednio 3049 zł brutto, w związku z tym strata poniesiona przez (...) Sp. z o. o. z tytułu dotacji do przedmiotowego sprzętu wyniosła 3048 zł., tym samym (...) Sp. z o. o. doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 4355,75 zł.

Wbrew wyrażonym przez apelującego zastrzeżeniom, w pełni uprawnienie sąd orzekający wykluczył jednocześnie ewentualność, iż inna osoba niżli oskarżony, posługując się jego danymi osobowymi i jego dowodem osobistym mogła złożyć zamówienie przez Internet na umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych wraz telefonem, a następnie w dniu

27 października 2017r przyszła do salonu przy ulicy (...) w E., podpisała umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) oraz odebrała telefon komórkowy H. (...), P., B. o numerze (...) wraz z kartą SIM, zakupiony w ofercie promocyjnej „STAN NIELIMITOWANY (+130)”, w której zawarto przedmiotową umowę. Za trafnością wyprowadzonych przez sąd orzekających wniosków także i w tym zakresie przemawiają następujące dowody i okoliczności:

- oskarżony w toku całego postpowania nigdy nie podniósł, że utracił dowód osobisty, bądź ktokolwiek posłużył się jego danymi,
- z dołączonych do akt sprawy materiałów z Urzędu Miejskiego w B. i E. dotyczących dowodu osobistego jednoznacznie wynika, że oskarżonemu K. K. (1), po uprzednim zgłoszeniu przez niego utraty wcześniejszego dowodu osobistego nr (...), wydano w dniu 18 maja 2016r. nowy dowód osobisty o nr (...), którego utraty nigdy nie zgłaszał i posiadał go nieprzerwanie do dnia 3 września 2019r. kiedy to dowód ten wraz z wnioskiem o wymianę tego dowodu z uwagi na jego uszkodzenie złożył do Urzędu Miasta. Uszkodzony dowód osobisty o nr (...) znajduje się w aktach niniejszej sprawy (k. 309); dodać należy, że K. K. (1) w dniu 6 sierpnia 2018r podczas czynności przesłuchania w charakterze podejrzanego okazał funkcjonariuszowi dowodu osobistego o nr (...), co także

potwierdza, że nie utracił tegoż dokumentu.

- właśnie dowód osobisty o nr (...) wydany w dniu 18 maja 2016r na dane K. K. (1) został utrwalony na kolorowej kserokopii, dostarczonej przez niego osobiście do salonu, a następnie zabezpieczonej w sprawie.
- z zeznań D. Ł. jednoznacznie wynika, że K. K. (1) od lipca 2017r przez kilka lat mieszkał z nią w mieszkaniu ulicy (...) w E. (ten adres podał w zamówieniu i w umowie), zamawiał on telefony m.in. u operatora sieci komórkowej P., a gdy oskarżony zgubił swój telefon, to ona zarejestrowała na swoje nazwisko telefon z numerem (...), który użytkował przez cały czas wyłącznie oskarżony; co istotne ten właśnie numer (...) jako numer kontaktowy oskarżony podał w zamówieniu oraz w umowie i na ten numer P. K. wysłała sms – y z prośbą o przybycie do salonu celem „domknięcia do końca formalności” informując jednocześnie, że brak reakcji spowoduje. że „(...) telefon h. (...) o nr seryjnych (...) zostanie zablokowany i nie będzie możliwości korzystania z urządzenia”;
- z zeznań P. K. jednoznacznie wynika, że zapamiętała mężczyznę o nazwisku K. K. (1), który przyszedł do salonu, zweryfikowała jego tożsamość w oparciu o przedłożony przez niego dowód osobisty i przekazane przez niego kolorowe ksero tegoż dokumentu, w jej obecności

złożył on swój podpis na umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych, ale tylko na jednym egzemplarzu, który omyłkowo zabrał ze sobą, zaś ten egzemplarz nieopatrzony podpisem, przeznaczony dla niego, pozostał w salonie; wydała mu też przedmiotowy telefon, który zabrał ze sobą;

- skoro oskarżony K. K. (1) wyłącznie użytkował telefon o nr (...) (podany przez niego w zamówieniu i umowie jako numer kontaktowy) i otrzymał na ten numer wysyłane przez P. K. wiadomości wzywające go do przybycia do salon celem dopełnienia formalności z poczynionym zastrzeżeniem, że „(...) telefon h. (...) o nr seryjnych (...) zostanie zablokowany i nie będzie możliwości korzystania z urządzenia”, to także jego bierna postawa polegająca na braku jakiegokolwiek reakcji na otrzymane komunikaty – również świadczy o tym, że wszedł w posiadanie telefonu komórkowego H. (...), P., B. o numerze (...) wraz z kartą SIM - (...), nie miał zamiaru wywiązać się z umowy, a tym samym jego działania miały charakter oszukańczy. Typowym bowiem zachowaniem jest, że adresat, który nie zawarłby umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nie odebrałby telefonu, niewątpliwie we własnym interesie zareagowałby, żądając wyjaśnienia sprawy, aby uniknąć jakichkolwiek konsekwencji, choćby finansowych.

Podobnie jedynie w kategoriach niczym nieopartej hipotezy należy potraktować poczynioną w apelacji sugestię, iż któryś z prawników salonu mógł przywłaszczyć przedmiotowy telefon. Zauważyć także należy bowiem, że żadnemu pracownikowi salonu, ani innej osobie, nie przedstawiono zarzutu przywłaszczenia, kradzieży, czy wyłudzenia tegoż telefonu. Ponadto oczywistym jest, że P. K., czy P. B. (2) wysyłając na numer telefonu, z którego korzystał wówczas wyłącznie oskarżony K. K. (1) takiej treści sms – y, w których wzywano go do przyjścia do salonu i dokładanie podano oznaczenia aparatu (markę, model, numer seryjny), musieliby liczyć się z tym, że ich adresat, który nie zawarłby umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nie odebrałby telefonu, niewątpliwie we własnym interesie zareagowałby, żądając wyjaśnienia sprawy, aby uniknąć jakichkolwiek konsekwencji, choćby finansowych.

W świetle jednoznacznej wymowy zgromadzonych w sprawie dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji, tak bardzo akcentowane przez apelującego okoliczności, iż na drugim egzemplarzu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych P. B. (1) podrobił podpis oskarżonego „aby nie robić problemów koleżance” i tak sfalszowany dokument odesłał do firmy, co świadek niezmiennie potwierdzał; paragon wygenerowano dzień później (P. K. konsekwentnie wskazywała, że przyczyną tego była awaria drukarki) oraz fakt że P. K. nie mając jeszcze własnych uprawnień, wbrew obowiązującym w firmie zasadom, korzystała wówczas z konta i karty P. B. (1) – nie

mogą doprowadzić do negatywnej weryfikacji poczynionych przez sąd orzekający ustaleń stanu faktycznego wskazującego na sprawstwo oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu z art. 286 § 1 kk.

Nie zasługiwał zatem na aprobatę zarzut zawarty w wiedzionej apelacji, iż sąd orzekający wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, wadliwie przyjął i ustalił, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu.

Wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności jednoznacznie świadczą o popełnieniu przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Poczynić należy jeszcze uwagę tej treści, że to nie sąd meriti zlekceważył jakiegokolwiek istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności, ale to apelujący wiele wskazanych wyżej aspektów całkowicie pominął przy redagowaniu skargi. Nota bene, uwzględnienie tych okoliczności niweczyłoby zasadność przyjętych w apelacji założeń i tym samym pozbawiałoby skuteczności podniesionych zarzutów.

Z przedstawionych względów, wyrażone przez apelującego zastrzeżenia co do trafności ustaleń sądu meriti, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Konstatując, nie powiodła się podjęta przez autora skargi próba podważenia prawidłowości

poczynionych przez sąd orzekający ustalań faktycznych wskazujących na sprawstwo K. K. (1), poprzez odwołanie się do powyższych argumentów, jako całkowicie nieprzekonujących i nieuprawnionych.

W rezultacie trafnie Sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego sprowadzającym się prostego zanegowania swojego sprawstwa, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Wbrew wywodom apelującego, trafnie Sąd I instancji odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśniania oskarżonego, uznając je za niewiarygodne, pozbawiane wsparcia w innych dowodach i pozostające w rażącej sprzeczności z pozyskanym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku odnośnie sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, mający stanowić konsekwencję naruszenia przepisów postępowania - nie jest niezasadny. Sąd Rejonowy w szczególowy i wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań wszystkich świadków, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa oskarżonego, sprostął wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do jego wyjaśnień, zeznań świadków, jak i również nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając w części sprzecznej z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia oskarżonego, które uznał za nie zasługujące na walor wiarygodności w tym zakresie.

Reasumując należy stwierdzić, że apelujący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie naruszył zatem ani przepisów postępowania, ani w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zakwestionowany wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do

<p>zdyskwalifikowania zaskarżonych przez apelującego rozstrzygnięć.</p> <p>Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1. Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji obrońcy naruszenia wskazanych w niej przepisów postępowania, a tym samym także i zarzucanej wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego przemawiających za sprawstwem K. K. (1) – brak było podstaw do uwzględniania zarówno wniosku o uniewinnienie tegoż oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, jak i wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.</p> <p>2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach</p>		

wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok

albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	

	Przedmiot utrzymania w mocy
Cały wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 12 lipca 2022r. sygn. akt VIII K 375/21	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia podniesionych zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego K. K. (1), Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, jako w pełni słuszny i trafny.</p> <p>Wobec tego, że apelacja obrońcy skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk), zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego za popełnienie przypisanego mu czynu.</p> <p>Rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82,</p>	

OSNKW 1982/12/90). Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest jak najbardziej trafna i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób działania oskarżonego, jego motywację oraz rozmiar ujemnych następstw przestępnego zachowania.

Nie budzi także jakichkolwiek zastrzeżeń rodzaj i wymiar orzeczonej wobec oskarżonego, przy zastosowaniu art. 37a § 1 k, kary ograniczenia wolności za popełnienie przypisanego mu przestępstwa albowiem rozpoznając sprawę Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco oraz badał czy po stronie oskarżonego wystąpiły okoliczności łagodzące i czym kierował się wymierzając sprawcy, przy zastopowaniu art. 37a § 1 kk, za czyn z art. 286 § 1 kk - karę 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy, które nakazuje brać pod uwagę przepis art. 53 kk należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że adekwatną do społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w niniejszej sprawie jest kara ograniczenia wolności w określonym w zaskarżonym wyroku rozmiarze. Nie wywołuje żadnych wątpliwości co do prawidłowości także zawarte w pkt II rozstrzygnięcie o środku komasacyjnym w postaci zobowiązania oskarżonego do

naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z.o.o. w W. poprzez zapłatę kwoty 4355,75 zł., zgodnie ze złożonym wnioskiem w trybie art. 46 § 1 kk.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu tegoż oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w jego świadomości przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara tego rodzaju i w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszanie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Nie stwierdzając zatem w zaskarżonym wyroku zarzucanych mu uchybień, a tym samym uznając apelację za nieuprawnioną, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał orzeczenie w mocy, jako w pełni słuszne i trafne.

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

Przedmiot i zakres zmiany

Zwiąźle o powodach zmiany

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia

1.1.

art. 439 k.p.k.

Zwiąźle o powodach uchylenia

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Sąd okręgowy na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego K. K. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze albowiem istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na jego aktualną sytuację majątkową i

rodzinną, a także fakt, że zobowiązany jest on do uregulowania finansowych obciążeń nałożonych na niego zaskarżonym wyrokiem.

2. PODPIS